

O pełną realizację planu 1951 r.

Podajemy obok komunikat Państwowej Komisji Planowania Gospodarczego o wykonaniu Narodowego Planu Gospodarczego w III kwartale 1951 roku. Walka narodu polskiego o realizację planu 6-letniego napotkała w tym kwartale na szereg trudności. Trudności na rynku mięsny, niekorzystne warunki atmosferyczne w szeregu województw, i związane z nimi zmniejszenie urodzaju niektórych upraw, stworzyły sytuację, którą usiłowały wykorzystywać elementy i czynniki spekulacyjne. W niektórych gałęziach przemysłu, gdzie nie było dostatecznej mobilizacji wysiłku dla przewyższenia wynikających z trudności nie osiągnięto planowanego wzmocnienia tempa produkcji.

Mimo tych wszystkich trudności, wartość produkcji przemysłu socjalistycznego w ubiegłym kwartale wzrosła o 20 procent w porównaniu z III kwartałem ubiegłego roku. Wydajność pracy w ubiegłym kwartale była o 16 procent wyższa, aniżeli w III kwartale ubiegłego roku. Wykonanie planu za ubiegłych 9 miesięcy stanowi łącznie 100,7 procent planu przewidzianego. Mimo trudności, które wystąpiły w ub. kwartale, w szeregu gałęzi produkcji przekroczone zostały liczby planu, a w stosunku do III kwartału 1950 roku nastąpił wzrost wynoszący niejednokrotnie kilkadziesiąt, a w szeregu wypadków ponad 100 procent.

Wszystkie te fakty świadczą raz jeszcze dobitnie, że zadania wyznaczone przez plan dla każdego zakładu pracy są całkowicie realne i możliwe do wykonania. Wszystkie te fakty świadczą, że nawet w obliczu mniej lub bardziej poważnych trudności — można znajdować drogi przewyższenia tych trudności, można przełamywać te trudności, można realizować plan postawiony każdej dziedzinie naszej gospodarki przez państwo i partię.

W ubiegłym kwartale jednak w szeregu dziedzin naszej gospodarki plan nie został wypełniony. W rezultacie wykonanie ogólnopństwowego planu kwartalnego wynosi 97,4 procent.

Produkcja szeregu artykułów choć była w ubiegłym kwartale wyższa aniżeli w III kwartale ub. roku — nie osiągnęła jednak liczby wzrostu przewidzianych przez plan na III kwartał 1951 r. Przemysły produkujące te artykuły pozostały winne naszej gospodarce narodowej pewną część produkcji, do której zobowiązywał je plan.

Jest to stan, z którym nie można się pogodzić. Każda tona produkcji przewidzianej planem jest potrzebna naszej gospodarce narodowej, naszemu budownictwu, naszemu masom ludowym. Niewykonanie planu przynosi szkodę gospodarce narodowej i państwu ludowemu.

Dlatego trzeba jasno widzieć przyczyny tego niewykonania i w każdym zakładzie pracy wyciągnąć wnioski z analizy tych przyczyn.

Bezpośrednią przyczyną niewykonania planu są np. w hutnictwie zaniedbania ze strony kierownictwa niektórych przedsiębiorstw — zaniedbanie robót remontowych, niedopuszczalne przewlekanie tych robót. Gdzie indziej — jak np. w niektórych fabrykach przemysłu włókienniczego — mamy niedostateczną mobilizację załogi dla walki o podniesienie wydajności pracy, niezbędną przesłankę szybkiego wzrostu produkcji.

Wszędzie jednak, gdzie występuje zjawisko niewypełnienia planu, u podstaw jego leży jeden zasadniczy fakt: oto kierownictwa danych gałęzi przemysłu, ich aktywni partyjni i gospodarczy, ich organizacje partyjne nie uświadomiły sobie w dostatecznym stopniu tej podstawowej prawdy, że plan realizuje się, że plan wypełnia się nie „sam przez się”, nie żywiołowo, lecz w walce, w uporczywym przełamywaniu trudności, w świadomym wysiłku organizacyjnym i politycznym.

Zadania gospodarce każdego roku, każdego kwartału są składową częścią wielkiego planu sześciolatniego. Celem tego planu jest przewyższenie wielokogo zaoferowania Pol- skiego, narzuconego nam przez rodzimych i obcych wyzyski- waczy, utrzymywanego w okresie przedwzrostowego 20- letnia przez światowy imperializm i jego wspólników — ro- dzimy wielki kapitał i obszarnictwo. W ciągu sześciu lat władzy ludowej zrobiono wiele dla przewyższenia tego zaoferowania. Plan sześciolatni — to dalszy wielki krok na tej drodze. Jest rzeczą oczywistą, że przewyższenie w ciągu niewielu lat skutków całego wieków panowania szlachty i kapitalistów wymaga wielkiego wysiłku całego narodu.

Zadania rosną z każdym rokiem, plany są coraz większe i trudniejsze, wymagają coraz większej zdolności mobiliza- cyjnej i umiejętności walki z trudnościami. Dotyczy to wszystkich zakładów pracy, wszystkich dziedzin naszej gospodarki. Realizacja planu wymaga w każdym przedsię- biorstwie pełnego poczucia odpowiedzialności kierownict- wa zakładu, organizacji partyjnych, całej załogi.

Wyniki pracy szeregu zakładów w minionym kwartale świadczą o tym, że nawet w okresie trudności jest możli- we nie tylko wykonanie, ale i przekroczenie planu. Jest możliwe pod warunkiem, że kierownictwo tych zakładów spotyka te trudności w pełnym uzbrojeniu, patrzy im śmiało w oczy i podejmuje w porę zarządzenia mogące im przeciwdziałać.

W sposób jeszcze bardziej dobitny świadczą o tym wy- niki pierwszej połowy bieżącego miesiąca. Mobilizacja kierownictwa, mobilizacja organizacji partyjnych, mobiliza- cja załóg przez organizacje partyjne, opracowanie kon- kretnych zarządzeń, mających umożliwić lub ułatwić reali- zację planu, dały już jako pierwszy rezultat, poważną po- prawę niemal we wszystkich dziedzinach produkcji.

To doświadczenie musi zostać w pełni wykorzystane w najbliższych miesiącach. Plan roku 1951 musi być w pełni wykonany. Musi on zostać wykonany nie tylko w skali ogólnopństwowej, nie tylko w liczbach ogólnych. Musi zostać wykonany we wszystkich gałęziach produkcji, we wszystkich przedsiębiorstwach przemysłowych, we wszyst- kich artykułach. Każde przedsiębiorstwo, załoga każdej fa- bryki, która nie wypełnia planu w III kwartale br. musi być uświadomiona sobie, że jej obowiązkiem patriotycznym jest spłatenie długu, zaciągniętego wobec państwa, jest wypro- dukowanie w bieżącym kwartale dodatkowych ilości, któ- rych wbrew planowi nie wyprodukowała w kwartale ubiegłym. Mobilizacja kierownictwa zakładu, personelu jest inżynieryjno - technicznego i załóg do tego wysiłku jest partyjnym obowiązkiem każdej podstawowej organizacji partyjnej, każdego członka PZPR.

Wszystkie siły dla całkowitego wypełnienia planu 1951 roku, wypełnienia go we wszystkich gałęziach produkcji, we wszystkich przedsiębiorstwach!

Komunikat Państwowej Komisji Planowania Gospodarczego o wykonaniu Narodowego Planu Gospodarczego w III kwartale 1951 r.

W III kwartale 1951 r. miały miejsce dalszy rozwój gospodarki narodowej. W porównaniu z III kwartałem 1950 r. produkcja przemysłowa wzrosła o około 20 procent, wydajność pracy w przemyśle o około 16 procent, przewozy towarowe na kolejach normalnotorowych o około 10 procent. Rozwinięto się budownictwo oraz wzmocniło się tempo realizacji planu inwestycyjnego. Oddano do użytku wiele nowych obiektów przemysłowych, mieszkaniowych, socjalnych i kulturalnych. Równocześnie jednak na niektórych odcinkach gospodarki narodowej wystąpiły w III kwartale br. pewne zjawiska niekorzystne dla tempa realizacji zadań Narodowego Planu Gospodarczego. W niektórych gałęziach przemysłu nie osiągnięto planowanego wzmocnienia tempa produkcji. W rolnictwie nieko-

I. Produkcja przemysłowa

Wartość produkcji przemysłu socjalistycznego w cenach niezmienionych w III kwartale 1951 r. w porównaniu z III kwartałem ub. r. osiągnęła poziom około 120 procent, natomiast w stosunku do planu na III kwartał br. wartość produkcji przemysłu socjalistycznego w cenach niezmienionych

Ministerstwo	% wykonania planu na III kwartale 1951 r.	w porównaniu z III kwartałem 1950 r. w %
Ministerstwo Górnictwa	100	109
Ministerstwo Przemysłu Ciężkiego	95	117
Ministerstwo Przemysłu Chemicznego	104	128
Ministerstwo Przemysłu Lekkiego	98	114
Ministerstwo Przemysłu Rolnego i Spożywczego	106	129
Ministerstwo Przemysłu Drobrego i Rzemiosła	104	200
Przedsiębiorstwa przemysłowe (państwowe) Ministerstwa Handlu Wewnętrznego	75	87
Przedsiębiorstwa przemysłowe Ministerstwa Kolei	96	124
Przedsiębiorstwa przemysłowe Ministerstwa Żegluga	105	118
Przedsiębiorstwa przemysłowe Ministerstwa Zdrowia	115	149

Wykonanie planu produkcji przemysłu w największych artykułach w III kwartale 1951 r. w %

Artykuł	% wykonania planu na III kwartale 1951 r.	w porównaniu z III kwartałem 1950 r. w %
Energia elektryczna (Centralny Zarząd Energetyki)	106	111
Koks	104	104
Gaz ziemny	112	173
Wyroby walcowane	101	121
Urządzenia i maszyny dla budownictwa	107	304
Maszyny i aparaty dla przemysłu chemicznego	100	238
Maszyny i narzędzia rolnicze	105	120
Motocykle	101	194
Maszyny wirujące	107	108
Aparatura rozdzielcza i zabezpieczeniowa niskiego napięcia	113	221
Aparatura rozdzielcza i zabezpieczeniowa wysokiego napięcia	105	242
Kable słaboprądowe	123	133
Elektrody węglowe	102	134
Soda kaustyczna	101	113
Barwniki	105	128
Garbniki syntetyczne	103	139
Przędza sztucznego jedwabiu	101	109
Włókno cięte	105	106
Celuloza	105	135
Papier	101	114
Skóry twarde	112	128
Skóry miękkie	103	144
Obuwie skórzane wytwarzane mechanicznie	109	144
Mebel	109	131
Porcelana stołowa	109	129
Przebieg nasion olejnych	101	111
Papierosy	105	115
Cukierki	129	135
Wina	127	159
Masło	108	147
Mąka pszenna	118	141

Nie zostały osiągnięte zadania planu w dziedzinie produkcji niektórych ważnych dla gospodarki narodowej artykułów.

Ministerstwo Górnictwa nie wykonało w pełni planu produkcji węgla kamiennego i ropy naftowej. Ministerstwo Przemysłu Ciężkiego nie wykonało w pełni planu produkcji stali surowej, rud żelaza, cynku, rud miedzi, ołowiu rafinowanego, obrabiarek do metali i drzewa, łożysk kulowych, parowozów, wagonów towarowych, samochodów ciężarowych. Ministerstwo Przemysłu Chemicznego nie wykonało w pełni planu produkcji sody kauczynowej, azotniaku. Ministerstwo Przemysłu Lekkiego nie wykonało w pełni planu produkcji tkanin bawełnianych,

II. Inwestycje i budownictwo

W III kwartale br. tempo realizacji planu inwestycyjnego uległo dalszemu wzmocnieniu. Zrealizowane w okresie 9 miesięcy 1951 r. nakłady inwestycyjne w gospodarce narodowej wzrosły w cenach porównywalnych o 54 procent w porównaniu z odpowiednim okresem 1950 r.

W zakresie Ministerstwa Górnictwa nakłady inwestycyjne zrealizowane w okresie 9 miesięcy 1951 r. wzrosły w cenach porównywalnych o 7 procent w porównaniu z odpowiednim okresem ub. roku, w zakresie Ministerstwa Przemysłu Ciężkiego o 51 procent, Ministerstwa

Przemysłu Chemicznego o 69 procent, Ministerstwa Przemysłu Lekkiego o 21 procent, Ministerstwa Przemysłu Rolnego i Spożywczego o 83 procent. Wysoki wzrost nakładów inwestycyjnych w porównaniu z rokiem ubiegłym osiągnęły również Ministerstwa Komunikacji, Poczty i Telegrafów i Ministerstwo Transportu Drogowego i Lotniczego.

Plan produkcji społecznych przedsiębiorstw budowlano-montażowych na III kwartał 1951 r. został wykonany w całości wartości ogółem w około 104 procent, przy czym wartość produkcji budowlanej wzrosła w porównaniu z III kwartałem 1950 r. o około 56 procent. Również plan na okres 9 miesięcy został wykonany w 105 procent.

Przy wykonaniu planu produkcji budowlanej jako całości, przedsiębiorstwa budowlano-montażowe, podległe następującym ministerstwom, nie wykonywały w pełni planu: Ministerstwo Górnictwa (99 pro-

cent planu), Ministerstwo Kolei (82 procent), Ministerstwo Transportu Drogowego i Lotniczego (84 procent) oraz Ministerstwo Poczty i Telegrafów (78 procent).

III. Rolnictwo

Według szacunkowych i nieostatecznych danych globalne zbiory czterech zbóż w całym rolnictwie kształtowały się na poziomie osiągniętym w ubiegłym roku. Jednakże, uwzględniając nieurodzaj ziemniaków, cała produkcja roślinna była mniejsza, niż w roku ubiegłym.

Warunki atmosferyczne dla rozwoju upraw w rolnictwie w porównaniu z rokiem ubiegłym były nieopysne. W okresie miesięcy letnich bieżącego roku susza dotknęła szereg terenów kraju i spowodowała zahamowanie normalnej wegetacji okopowych a zwłaszcza ziemniaków. Nieurodzaj ziemniaków stanowi dość znaczną stratę dla gospodarki narodowej z tego względu, że ziemniaki odgrywały ważną rolę, jako podstawowy materiał paszowy, a zarazem poważny artykuł spożywczy ludności zarówno w miastach, jak i na wsi.

W Państwowych Gospodarstwach Rolnych zbiory ważniejszych upraw wzrosły w porównaniu z rokiem ubiegłym, a mianowicie zbiory zbóż ogółem o 27 procent w porównaniu z r. 1950, w tym pszenicy o 22 procent, żyta o 30 procent, jęczmienia o 24 procent.

W dziedzinie plonów z ha Państwowe Gospodarstwa Rolne osiągnęły w porównaniu z rokiem ubiegłym wzrost w zakresie plonów pszenicy o 7 procent i żyta o 9 procent.

Do wspólnych zbiorów br. przystąpiło ogółem 2,725 spółdzielni produkcyjnych, a liczebność obrotów handlu detalicznego (państwowego, spółdzielczego i prywatnego) w cenach bieżących wzrosła o 8 procent w porównaniu z III kwartałem ub. r. Obroty społecznie-ego handlu detalicznego (państwowego i spółdzielczego) wzrosły ogółem w cenach bieżących o około 18 procent w porównaniu z III kwartałem ub. r. Zadania planu nie zostały jednak w pełni osiągnięte, co zostało spowodowane w dużej mierze zmniejszeniem sprzedaży mięsa.

IV. Transport i łączność

Przewozy towarowe wszystkimi środkami transportu (kolejowego, wodnego i samochodowego) wzrosły ogółem w III kwartale 1951 r. o około 15 procent w porównaniu z III kwartałem 1950 r.

Przewozy towarowe na kolejach normalnotorowych nie osiągnęły w pełni planowanego poziomu, wzrosły jednak ogółem o 10 procent w porównaniu z III kwartałem 1950 r.

Przewozy towarowe Państwowej Komunikacji Samochodowej przekroczyły o 47 procent poziom III kwartału ub. r. Przewozy osobowe PKS wzrosły o 33 procent w porównaniu z odpowiednim okresem 1950 r.

Plan przewozów towarowych żegluga śródlądowej został przekroczony o 17 procent przy wzroście o 66 procent w porównaniu z odpowiednim okresem ub. r. Żegluga morska przekroczyła kwartalny plan przewozów towarowych w tonomilach o 14 procent przy wzroście o 41 procent w porównaniu z III kwartałem 1950 roku.

Plan przeładunków w portach nie został w pełni wykonany. Osiągnięto 92 procent planu, przy czym przeładunek ogółem w portach wzrósł w porównaniu z III kwartałem ub. r. o 5 procent, a rud i innych masowych ładunków o 15 procent.

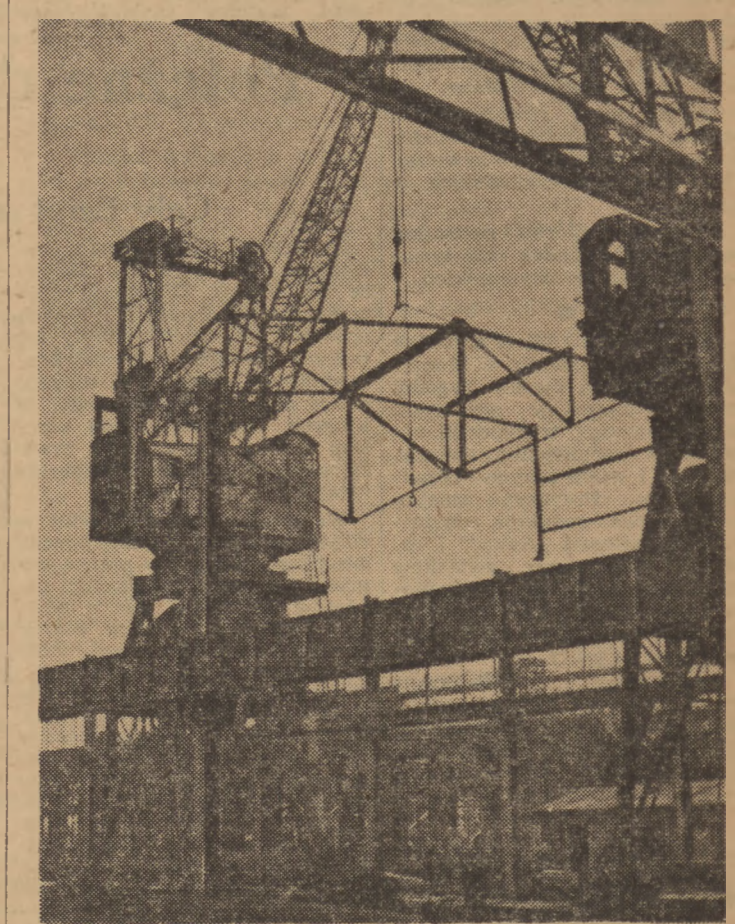
W III kwartale 1951 r. wartość wykonanych usług poczty i telekomunikacji osiągnęła poziom planowany, przy wzroście o 5 procent w porównaniu z odpowiednim okresem ub. r.

V. Obrót towarowy

W końcu III kwartału br. czynnych było o około 17 procent więcej placówek detalicznego handlu społecznego niż w tym samym okresie ub. r.

W III kwartale 1951 r. nastąpił poważny wzrost sieci i obrotów aparatu żywienia zbiorowego. Sieć placówek żywienia zbiorowego wzrosła o około 45 procent w porównaniu z III kwartałem 1950 r., a obroty w cenach bieżących o ponad 70 procent.

Czyn Październikowy budowniczych Nowej Huty



Zaloga budowy kombinatu w Nowej Hucie, zobowiązała się, w odpowiedzi na apel załogi Fabryki Samochodów Osobowych, oddać do użytku do dnia 15 grudnia br. jeden z obiektów huty, drugi zaś, w tym samym terminie oddać w stanie surowym. Na zdjęciu: montaż konstrukcji stropowców hali warsztatu mechanicznego

Foto CAF — Baranowski

Sukcesy załóg robotniczych w realizacji zobowiązań na cześć 34 rocznicy Wielkiego Października

Doświadczonymi wynikami w wykonywaniu Czynu Październikowego szczytą się stalownicy wty „Kościuszko”. Do 22 bm. wytorzyli oni 2,400 ton stali ponad plan, realizując w ten sposób swe zobowiązania w 103 procent. Sukces ten uzyskany został przede wszystkim przy przeprowadzeniu 21 szkieletowych wydotów. Najlepszy czas wytopu stali — 4 godziny 42 minuty uzyskał Franciszek Imiołczyk.

Zobowiązania wyprodukowania 1,200 ton surowców ponad plan zwycięsko wykonuje załoga wielkich pieców. Podnosząc z dnia na dzień wydajność pracy hutnicy wytorzyli już przeszło 1,055 ton surowców.

Sukcesy górników

Z ogromnym entuzjazmem realizują Październikowy Czyn produkcyjni górnicy śląscy. Załoga kopalni „Czeladź”, która podejmuje apel budowniczych Żerania — zobowiązała się wykonać miesięczny plan produkcyjny w 103 procent, zrealizowała go już w 106 procent.

O całkowitym zrealizowaniu zobowiązań na 2 dni przed terminem zameldowali budowniczowie cementowni „Pokój” w Rejowcu.

Meldunek Wizowa

22 bm. załoga Zakładów Kwasu Siarkowego w Wizowie zameldowała, że zobowiązania październikowe zostały już wy-

100 tysięcy ton ziemniaków z NRD dla Polski

Dla uzupełnienia zaopatrzenia miast w ziemniaki Ministerstwo Handlu Zagranicznego importuje z Niemieckiej Republiki Demokratycznej 100 tysięcy ton ziemniaków jadalnych. Ze strony władz Niemieckiej Republiki Demokratycznej zostały poczynione niezbędne kroki, by zapewnić jak najszybszą dostawę ziemniaków. Pierwsze transporty przybyły już do Polski.

Ze stacji granicznej w Węglińcu, gdzie następuje odbiór ziemniaków nadchodzących z NRD — sprawozdawca PAP donosi: — Nadchodzi kolejny transport. Prowadzi go niemiecka drużyna kolejowa. Rzeczoznawcy stwierdzają dobrą jakość: ziemniaki są duże, piękne i zdrowe, wagony okryte są z wierzchu i po bokach słomą, co zabezpiecza transport przed chłodem.

Kolejarze niemieccy w rozmowach ze swymi polskimi towarzyszami wyrażają radość z powodu zacieśniającej się współpracy między narodem polskim i niemieckim. Konduktor pociągu Wilhelm Schilling z Hainerswerda w Saksonii mo-

wi: — Cieszę się, że przyjechałem z transportem ziemniaków, które Wam są potrzebne. Będziecie zacieśniać jak najbardziej stosunki między naszymi krajami. W ten sposób najlepiej wzmocnimy siły obozu pokoju. Willy Kieslich, zawiadowca niemieckiej stacji nadgranicznej Horka, dodaje: — Teraz, kiedy klasa robotnicza jest w władzy w obu naszych krajach, współpraca gospodarcza pogłębia się stale w interesie obu narodów. Rozumiemy to dobrze i dlatego tak bardzo cieszy nas to spotkanie z Wami.

Z Gliwicz donoszą, że nadeszło tam już 5 transportów z ziemniakami z NRD, każdy po 60 wagonów. Zaawizowane są dalsze transporty, przeznaczające na zimowe zaopatrzenie ludności śląskiego okręgu przemysłowego.

Z Berlina donoszą, że pracownicy przy wykopkach chłopcy i robotnicy oraz robotnicy, zatrudnieni przy załadunku i transporcie ziemniaków rozwinięli szerokie współzawodnictwo pracy w celu szybkiej i sprawnej dostawy ziemniaków do Polski.

Czytelnicy i korespondenci piszą

Na pewno dotrzymają słowa

Wraz z wielu innymi kolegami otrzymałem zaproszenie na przyjęcie, wydane dla przewodników wyszkolenia WP przez Premiera Rządu...

Ob Premier powitał nas w imieniu Rządu, po czym ja wystąpiłem z grona koleżanów i w imieniu przewodników wyszkolenia odpowiedziałem ob. Premierowi...

W czasie przyjęcia Marszałek, witany entuzjastycznie, podchodził od jednej grupy żołnierzy do drugiej, uśmiechnięty, radośny, bliski sercu każdego żoł-

niera i wszyscy myśleliśmy wtedy o jednym: że gotowi jesteśmy wypełnić każdy Jego rozkaz.

Rozwiała się gdzieś bez śladu niepewność i ośmieszenie, które początkowo odczuwaliśmy. Widziałem jak Marszałek rozmawiał z matką jednego z kolegów bombardiera Antosa...

Plut. RYSZARD GONTARZ

Niedopuszczalne metody

W Ekspozyturze Spedycyjnej PKS w Warszawie przy ul. Towarowej stosuje się obrażające, niesportykanie nigdzie, zasadniczo sprzeczne z linią partii i z wytycznymi CRZZ metody „wciągania” robotników w szeregi związków zawodowych.

Rada zakładowa polecała np. wstrzymać ob. Sokolowskiemu Lewandowskiemu i innym robotnikom przedrukunkowym zasilek chorobowy do chwili, aż zapłaci się do związku zawodowego.

Robotnicy ci obrzucili się na taki sposób postępowania i dopiero na interwencję zakładowego inspektora pracy zasiłki zostały im wypłacone.

Oburzenie robotników było słuszne, gdyż nie wtedy droga do zdobywania członków związków zawodowych. Rada zakładowa Ekspozytury powinna wzmoc praca polityczną nad uświadamianiem robotników, aby zrozumiel sam, że powinni być członkami związku, a nie stosować sankcje administracyjne.

Takim „ułatwianiem” sobie pracy przez naszą radę zakładową powinien zainteresować się Zarząd Okręgowy Związku, pod bokiem którego jest prowadzona ta „polityka”.

RYSZARD FLIS pracownik Ekspozytury PKS Warszawa

Odważna krytyka i samokrytyka pomoże ZMP-owcom Stoczni Gdańskiej zwalczyć błędy

W dniu 9 października br. obradowało Plenum Zarządu Zakładowego ZMP Stoczni Gdańskiej, na którym omówiono do-tychczasową pracę koła ZMP w Stoczni.

Organizacja ZMP-owska w Stoczni ma niewątpliwie osiągnięcia, jak np. zorganizowanie brygady lekkiej kawalerii, brygad młodzieżowych, wychowanie szeregu aktywistów, którzy pracują na poważnych odcinkach poza terenem Stoczni.

Organizacja młodzieżowa zaniedbała jednak, zwłaszcza w ostatnim okresie, pracę polityczną wśród młodzieży. Nie potrafiła włączyć do swej pracy młodych techników i inżynierów. Brak było powiązania Zarządu Zakładowego ZMP z zarządami wydziałowymi.

Organizacja ZMP-owska nie wypełniła podstawowego zadania — przygotowania najlepszych ZMP-owców do wstąpienia w szeregi PZPR, a przecież są w Stoczni produkujący młodzieżowcy.

Brak politycznej roboty na odcinku młodzieżowym ze strony Zarządu Zakładowego, jak również i wyższych instancji ZMP-owskich doprowadził do tego, że dał się odczuć wpływ wroga na młodzież. W wydziale „Narwiku” np. znani bumelanci, jak Szczepanik, Reterski,

spowodowali, że znaczna część młodzieży „narwikojskiej” zamiała iść do pracy w Stoczni, kryła się pod barakach, opuszczając dni pracy.

Praca organizacji ZMP w Stoczni była niesystematyczna, cechowała ją akcyjność. W dyskusji omówiono również brak popularyzacji metod pracy przodujących ZMP-owców. Zwrócono uwagę na zły system szkolenia ZMP-owskiego, które odbywało się bez powiązania zagadnień politycznych z zagadnieniami produkcyjnymi.

Podkreślono także, iż zarząd ZMP nie analizował na swoich posiedzeniach pracy poszczególnych zarządów wydziałowych.

A przecież młodzież wykazuje wielką troskę o realizację planów produkcyjnych. Jako przykład można posłużyć zagroźony w czasie odcinek naszej pracy, gdzie właśnie ZMP-owcy zwiększyli wydajność o 400 procent.

Przykładem jest najlepszym dowodem, iż młodzież Stoczni pełna jest zapałem i entuzjazmu. Trzeba tylko umiejętnie tym zapałem pociągnąć. Będzie to odtąd troską całej organizacji ZMP-owskiej.

MALEC

Na półce z książkami

Powieść o wsi

Lesław Bartelski: „Ludzie zza rzeki”, str. 278, Państwowy Instytut Wydawniczy, Warszawa 1951 r.

„Powieść Lesława Bartelskiego „Ludzie zza rzeki” otrzymała zaszczytne wyróżnienie. Autor odznaczony został za nią Nagrodą Państwową III stopnia. Otrzymał ją za sięgnięcie po trudny temat, za trafne rozwiązanie postawionego problemu, za odważną próbę ujęcia przemian ustrojowych na wsi.

W Marcyszewie miały miejsce 1 lata, rozdzieli się i umierali poleni, ale nie nic nie zmieniano panujących tu stosunków. Reforma rolna wygnana stała obzarnik, przyniosła ziemię bezrolnym, ale nie wypełniła kapitalizmu ze wsi. Panoszył się kulać, robotnicy folwarczni pozostali w czworakach, najczęściej bez narzędzi i inwentarza. Kiedy minęła pierwsza radość posiadania ziemi, zaczęła widma nędzy i głodu, wyrósł nowy troski.

„Tonąca w błocie, podwarszawska wieś pozostała głucha na sprawy „wielkiego świata”. Zdałoby się, że rewolucja ominęła ją bokiem. Bo cóż mógł działać Komitet Partyjny, skoro sekretarzem jego był kulać pacholek — Szymczyk? Kulaćcy rozdali i spółdzielnię Samopo-

walkę. Wszyscy są przeciw nim, opasują ich tysiączne więzy koligacji rodzinnych, wewnątrz nępn oporów, leku i zwiątpienia. Ludzie ci rosła w miarę zastraszania się walki. W sukurs przybywa im ekipa łączności z miasta. Sojusz robotniczo-chłopski, gwarant zwycięstwa socjalizmu na wsi, wzmocnia siły biedniaków. Ale jednocześnie organizację obóz wroga. Placują się ukazuje Bartelski metody, jakimi się wrog klasowy posługuje, cele, do których dąży! Pieniądzy i wódka, namiromami i terrorem, szantażem i łgarstwem, przekupstwem i popolił zbrodnia walczą kulaćcy o swoje panowanie nad Marcyszewem. Osią konfliktu staje się most nad rzeczką, most, łączący ubogi Marcyszew Stary, Marcyszew folwarczny ze światem, a łączący na drodze, która przebiega przez pola Nieszpóra. Ten most wyrasta do miary symbolu, walka o niego dopełnia podziału klasowego wsi, obudowa jest gwarantem zwycięstwa. Przed oczyma garstki dawnej stużby folwarcznej i biedoty wsińskiej bezrolnych i malorolnych chłopów, a obecnie osadników parcelacyjnych na ziemi z nadziału, rysuje się miazg Zrzeszenia Uprawy Ziemi, pierwszy zrazu nierówna, trudna

Nowi ludzie Częstochowy

W. Skulska

W czerwcu br. pierwsze stroniczki gazet przyniosły całej Polsce wiadomość o uruchomieniu pierwszego pieca martenowskiego nowej stalowni huty Częstochowa. Od tego czasu nowe punkty świetlne zabłysły na mapie historii gospodarczej Polski Ludowej, nowe wiadomości w oczach ze wzruszenia. Zresztą wszyscy byliśmy bardzo wzruszeni. Po chwili Marszałek podszedł do mnie i podając mi rękę, powiedział: „Dobrze mówiłeś, dziękuję ci”.

Taki jest nasz dowódca, serdeczny, troskliwy i bezpośredni. Za to też go Kochamy. Kiedy opowiadałem kolegom swoje wrażenia z pobytu u Premiera, jeden z koleżanów, przewodnik wyszkolenia, kpr. Sławomir Petlicki, powiedział: „No chłopcy, pracowaliśmy dobrze, nie marnowaliśmy czasu na obojętne spotkania nas za nagrodą. Nasi kolezy byli przyjmowani przez Premiera Rządu, rozmawiali z Marszałkiem, zapewniali w naszym imieniu Rząd, Partię i Dowództwo, że będziemy pracować jeszcze lepiej. Muśnimy słowa dotrzymać. Na następny sprawdzian gotowości bojowej jedna jest dla nas ocena „bardzo dobrze”, i taką ocenę musimy osiągnąć”.

Osiągniemy. Właśnie wtedy Niemiec Handtkie Bernard doszedł do wniosku, że surowiec dla jego fabryki wyrobów mechanicznych w Warszawie kalkulacje były zbyt wysokie. W rezultacie tych rozmyślań, stanęła na przedmieściu Częstochowy — „Huta Handtkiego”. Stanęła na błotach, na łąkach zatopionych wodą. Żeby było taniej. Te czasy pamięta jeszcze stary inżynier Trochimowski. Zna hutę od urodzenia. 52 lata tutaj pracuje. Weale nie staż.

Na tych wodach łowiłiśmy ryby. Ryby i raki. Stąd osiedle robotnicze nosi nazwę Raków... Właśnie wtedy Niemiec Handtkie Bernard doszedł do wniosku, że surowiec dla jego fabryki wyrobów mechanicznych w Warszawie kalkulacje były zbyt wysokie. W rezultacie tych rozmyślań, stanęła na przedmieściu Częstochowy — „Huta Handtkiego”. Stanęła na błotach, na łąkach zatopionych wodą. Żeby było taniej. Te czasy pamięta jeszcze stary inżynier Trochimowski. Zna hutę od urodzenia. 52 lata tutaj pracuje. Weale nie staż.

W nowopostawionych domach mieszkają przodownicy pracy. W pięknym trzypokojowym mieszkaniu mieszka Marian Karasiński — wytapacz odznaczony Sztandarem Pracy. Obok mieszka młody robotnik tow. Parzyński. Do niedawna jeszcze zczył na wsi kominy. Dziś jest najlepszym ładowaczem na wielkim piecu.

Dziś do nowych mieszkań na Rakowie wprowadzono 261 robotników, 98 pracowników technicznych budujących ekipy kombinatu hutniczego. Dziś huta szkoli nowych fachowców, a każdy nowy przybysz, wstępujący w szeregi hutnicze, witany jest z otwartymi ramionami. Dziś. Wczoraj jeszcze...

Niedawno rada zakładowa szukała wśród pracowników jubilatów, którzy by bez przerwy pracowali na hucie 25 lat. Szukano i nie znaleziono. Ciągłe były odnotowywane przerwy w pracy. No i skąd było takiego znaleźć, skoro huta nigdy nie była bez przerwy czynna. Wielki piec jak chodził kilka mie-

się — to dwa lata wypooczywał. Jak ten dym ludzie widzieli z daleka, to zaraz z osiedli robotniczych zaczęli ciągnąć w tę stronę. Po robote.

— Co ja się pod tą hutą nastęmem — mówi aktywista partyjny tow. Sadtocha — wspomniadam stare dzieje „Częstochowy”.

— Ludzi do pracy przyjmowali niejaki Adamus. Adamus miał cichą umowę z Handtkiem. Pośrednik od siły roboczej. Ludziom płać 1 zł 80 gr za dniówkę. Resztę do własnej kieszeni. Niezły sobie folwarczek za tę krwawinę ludzką wybudował. A jeszcze był „dobroczyńcą”. Jak go z daleka widzieli, nisko się czapki robotników pochylały. Ludzie cisnęli się do niego: „Panie dziadziu, weźcie na hutę, choćby na tydzień”.

— Czy to byli chłopcy z okolicy? — Gdzie tam. Chłopa by nie dopuścili. Mówili, że przemysł, to nie chłopiekie podwórko.

— Ludzie szybko zapominają — kontynuuje tow. Sadtocha. Dziś u nas na kursach fachowych szkoła się stalownicy, wytapicze i mistrzowie, na budowie zbrojarze i żelbetoniarze. A Adamus żyje. Mieszka gdzieś w okolicy. Jego syn został areztowany. Dostał podobno 12 lat za zabojeństwo. W bandzie był. A ludzie, co się wtedy o robotę prosili, w hucie pracują i to na kierowniczych robotach. Tak historia walki klasowej kształtuje ludzi.

Czy życie i droga tych, którzy włączają się w potężny nurt wielkiego przemysłu jest łatwa i prosta? Bynajmniej. Zdyscyplinowana praca, zupełnie nowe warunki, wszystko to w początkach, a często i przez dłuższy czas, nie tylko nie zachęca, ale i przeraża. Przerząda loskot kadzi żużlowych, błysk gorących otworów piecowych, szcęk suwnic przejeżdżających nad głową.

Tu właśnie, w tym pozornym rozgardiaszu odbywa się wielka walka, walka starego z nowym. Walka, w której zwycięża romantyzm Wielkiego Pieca.

Przy inwestycjach pracuje 3.900 robotników. Wśród nich około 85 procent — to chłopcy. Ci właśnie, co to zapaliki na cztery części dzieli. Dziś są najlepszymi agitatorami „za przemysłem”. Oto jeden z nich — Wasik Witold z Seemina, „bogacz” na 68 arach zie-

mi. Jest byrgadzistą przy robotach betoniarskich. Codziennie przywozi świeżych kandydatów „na przemysł”. Codziennie do huty napływają nowi ludzie. Wielu idzie na inwestycje, na budowę. Wielu trafia od razu na wielką produkcję...

Wysoki robotnik w niebieskim kombiniezone nazywa się Karol Kociński. Kociński zaskaki ochronnych obserwuje pracę nowego pieca. Kolejno naciska białe i czerwone guziki. Za jego rozkazem podnosi się posłusznie kłapa potężnego Martena. Guzik sterownika reguluje dopływ gazu i powietrza dla pieca. Automat nie wymaga wysiłku mięśni, ale uwagi i inteligencji.

Kociński jest dziś na hucie pierwszym wyłapiaczem. Nic nie stoi na przeszkodzie, żeby szkolił się dalej. Może zostać mistrzem, a może i inżynierem. To już zależy tylko od niego samego. Od jego uporu i zdolności.

Tak huta Częstochowa kształtuje i tworzy nowe kadry przemysłowe. Kształtuje i zmienia życie Częstochowy i okolic.

Nie jest bynajmniej przypadkiem, że w roku 1949-50 Wyszchoła Szkoła Inżynierska w Częstochowie liczyła 150 słuchaczy, a dziś liczba uczącej się młodzieży pochodzenia robotniczego i chłopiekiego dochodzi do 1.000.

To dzięki niej, dzięki wielkiej inwestycji powstała w Częstochowie 18 nowych szkół zawodowych. Utworzono dwie nowe szkoły wyższe: Wyższą Szkołę Ekonomiczną i wspomnianą już inżynierską.

Na rachunek wielkiej huty trzeba zapisać budowę osiedli, zastających w zielenie, skwery, ogródki i tereny sportowe. Tu huta zasiała osiedla robotnicze w sieć wodociagową i kanalizacyjną. Tu budowa przemysłu ożywia życie ekonomiczne i kulturalne zafacanej wsi częstochowskiej. To jej odpowiedź, odpowiedź wielkiej inwestycji planu 6-letniego za ośmiarności i trud jej budowniczych.

Kronika muzyczna

OPERA SŁASKA W MIESIĄCU PRZYJAŹNI

Państwowa Opera Śląska w Bytomiu wystąpi w Miesiącu Pogłębia Północnej Polki Radzieckiej z trzema poważnymi pozycjami repertuarowymi. Pierwszą z nich jest cięższy się od kilku miesięcy wyjątkowym powodzeniem balet radzieckiego kompozytora Asafiewa „Fontanna Bachczyseraju”, według poematu Puszkina. Drugą jest opera Czajkowskiego „Dama Pikowa”, która zostanie wznowiona w częściowo nowej obsadzie. Nową pozycją repertuarową Opery, przygotowaną specjalnie na tegoroczny Miesiąc Pogłębia Przyjaźni Polsko - Radzieckiej, będzie niegrana dotychczas w Polsce opera wybitnego kompozytora rosyjskiego XIX wieku — Aleksandra Dargomyżskiego „Rusalka”, której libretto oparte jest na szkicu dramatycznym Puszkina. Prace nad przygotowaniem tej opery są w pełnym toku. Ponadto artyści Opery Śląskiej przygotowują się do udziału w wielu imprezach artystycznych, związanych z „Miesiącem”.

KONCERTY W KRAKOWIE

W sali Filharmonii Krakowskiej odbył się wielki koncert Orkiestry i Choru Polskiego Radia pod dyrykcją Jerzego Gerta, z udziałem solistów i chóru dziecięcego Państwowego Szkoły Muzycznej Nr 1. Program koncertów zawierał m. in. wielkie dzieło muzyczne wybitnego kompozytora radzieckiego Dymitra Szostakowicza pt. „Pieśń o lasach”, za które autor otrzymał w roku 1949 nagrodę stalnowską. Całkowity dochód z koncertu przeznaczony został na odbudowę bastionów wrogów.

Do braków i błędów książki Bartelskiego zaliczyć można schematyczne rysowanie sylwetek wrogów klasowych, których można z łatwością odcyfrować już na pierwszych stronicach książki. Zaliczyć można do nich także brak średniaka na kartach powieści Bartelskiego, średniaka, który stanowi poważną siłę na wsi.

Dość nieumotywowane logicznie są, jeśli idzie o stronę kompozytorską — przemiany np. Hanka, żony Świderskiego, czy chłostliwego Marcysia. Niedociągnięcia te nie umniejszają jednak dużej wartości książki.

Choć w epilogu niebo gorędo nad Marcyszewem od luny pożar domu sotyisa Marcysia, choć groźny, podstępny jest jeszcze wrog, choć brak tradycyjnepożytywego zakończenia, wiemy już, że socjalizm zwycięży w tej wsi. Ze zapadła, zapomniana do niedawna wieś zbliży się do świata, zacznie pulsować tętnem tego wspaniałego życia, które jest udziałem całego kraju i narodu.

L. GOLINSKI



W Rudniku (pow. mysliński) istnieje zespół pieśni i tańca „Elegia”. W zespole tym występuje młodzież wiejska. Na ostatnich dożynkach w Poznaniu wystąpił tego zespołu spotkały się z entuzjastycznym przyjęciem. Na zdjęciu: członkowie zespołu tańecznego w ludowych strojach krakowskich. Foto CAF — Baranowski

WSTOLICY

Budowlani z FSO wykonują zobowiązania i podejmują nowe

Załoga FSO i budowlani walczą o to, aby termin wypuszczenia pierwszego samochodu polskiej produkcji został dotrzymany.

Brygady budowlanych wykonawców podjęły zobowiązania. Wiele z tych brygad skróciło terminy realizacji zobowiązań.

Grupa Jana Koka miała wykonać 2000 metrów kwadratów szlichty utwardzonej. Zobowiązanie to wykonała o dwa dni przed terminem.

Grupa Stanisława Grzegorzki wykonała 150 metrów sześciennych muru o jeden dzień wcześniej.

Zamiast 200 metrów kwadratowych, grupa Stefana Grodzkiego pokryła blachą powierzchnię 640 metrów jednocześnie skracając termin wykonania o dwa dni.

Dwunastoosobowa grupa Jerzego Kuka wykonała 1200 m kwadratów plantowania i korytowania drogi oraz 400 metrów kw. betonowania ław pod krawężniki o sześć dni wcześniej.

Grupa Jadwigi Szczepieleskiej na dwa dni przed terminem wykonała 6000 sztuk płytek chodnikowych. Grupa ta podjęła dalsze zobowiązanie wykonania do dnia 6 listopada 10.000 sztuk płytek.

Grupa Michała Drafińskiego zobowiązała się w terminie pięciu dni ułożyć 1200 m kwadratowych drogi z trylika, a ułożyć 1720 m. Jednocześnie grupa ta wykonała 800 m bieży krawężnika, chociaż zobowiązała się ułożyć 400 m.

Grupy te podejmują dodatkowe zobowiązania. (w)

Szkolenie kadr przedmiotem troski Prezydium St.R.N.

W ostatnim czasie Prezydium St.R.N. przeanalizowało akcję szkolenia pracowników agend Prezydium, jak również pracowników przedsiębiorstw komunalnych.

Okazało się, że istnieje szereg błędów w dotychczasowym systemie szkolenia, mimo dość poważnych osiągnięć.

W związku z tym Prezydium St.R.N., w trosce o nowe kadry zarówno dla swych przedsiębiorstw, jak i wydziałów administracyjnych oraz dla Dzielnicznych Rad Narodowych, wytyczyło nowy plan i system szkolenia na IV kwartał br. oraz na rok przyszły.

M. in. wydano polecenie zorganizowania masowego szkolenia pracowników prezydium DRN. Szkoleniem tym objęci będą wszyscy pracownicy.

Postanowiono następnie, że pracownicy skierowani na 3-miesięczne kursy będą zwolnieni od obowiązków służbowych. Również kierownicy kursów będą zwalniani od pracy.

Jeszcze w bieżącym roku uruchomione zostaną kursy dla urzędników, księgowych, administracyjnych, gospodarzy oraz pracowników kadrowych. Szkoleniem objętych zostanie 220 osób.

Z początkiem roku przyszłego planowanych jest 9 kursów różnego rodzaju, które obejmą 550 osób. (j)

Przedszkole dla dzieci z Bielán powstanie przy ul. Ceglowskiej

Miejskie Przedsiębiorstwo Robot Budowlanych rozpoczęło w ubiegłym tygodniu prace przygotowawcze do budowy przedszkola dla dzieci Bielán, które powstanie na obszarze między ulicami Granowską, Ceglowską, Ryteńską i Babicką. Parterowy budynek przedszkola będzie miał 2500 metrów sześciennych kubatury i będzie zdolny pomieścić 120 dzieci.

Przedszkole przy ulicy Ceglowskiej buduje się na terenie bogato zadrzewionym jedlana, co przyczyni się w dużym stopniu do podniesienia zdrowotności dzieci.

Dzieci otrzymywać będą gorące posiłki i będą się bawić w przestronnych bawialniach pod fachową opieką przedszkolank.

Stan surowy budynek przedszkola wykonany będzie do końca bieżącego roku, natomiast oddanie do użytku nastąpi 30 czerwca 1952 roku. (z)

Zjednoczenie Nr 1 remontuje dachy na Pradze

W nr 282 z dnia 10 bm. zamieściliśmy notatkę, w której zwróciliśmy Zjednoczeniu Budownictwa Miejskiego nr 7 uwagę na fakt, że przejęte przez nie remonty dachów na 4 domach na Pradze przedłużają się w nieskończoność.

Obecnie otrzymaliśmy pismo ze Zjednoczenia Budownictwa Miejskiego nr 1, z którego wynika, że roboty te miały wykończyć Zjednoczenie Nr 1, a nie Zjednoczenie nr 7.

Pismo podaje, że w wyniku

notatki została udzielona kierownikowi biura Produkcji Pomocniczej, które jest bezpośrednio odpowiedzialne za postęp robót, nagana, za niedostateczny nadzór nad terminowym wykonaniem przyjętych zobowiązań.

Jednocześnie Zjednoczenie Nr 7 zawiadamia, że roboty na domu przy ul. Zaokopowej nr 6 zostały zakończone w dniu 17 bm., przy ul. Małej zostały zakończone w dniu 23 bm., a przy ul. 11 Listopada zakończone zostaną do dnia 4 listopada.

TEATR I RADIO

Polski — „Magdemu biada” — g. 19. Kameralny — „Grzech” — g. 19. Narodowy — „Sukowski” — g. 18.15. Nowy — „Pygmalion” — g. 19. Powszechny — „Zgubiony list” — g. 19. Syrena — „Dwa tygodnie w raj” — g. 19.15. Domu Wojska Polskiego — „Dwie bliźni” — „Marcowy kawaler” — (jednosobowo) — g. 19. Muzyczny — „Bajka” — g. 19. Współczesny — „Mieszczanie” — g. 19. Nowy Warszawa — „Osiem lalek i jeden miś” — g. 15. „Poeemat pedagogiczny” — g. 19.45. Opera — „Pan Twardowski” — g. 19.

KINA

Moskwa — „Upadek Berlina” — seria I — dodatek „W kraju socjalizmu” — g. 13.45, 16.15, 20.30. Palladium — „Upadek Berlina” — seria I — dodatek „W kraju socjalizmu” — g. 13.45, 16.15, 20.30. Atlantic — „Iwan Groźny” — dodatek „Słaba Felsce” — g. 15, 17, 19, 21. Warszawa — „Upadek Berlina” — seria I — dodatek „W kraju socjalizmu” — g. 13.45, 16.15, 20.30. Polonia — „Biały kiel” — g. 14, 16, 18, 20. Warszawa — „Wiosna” — g. 14, 16, 18, 20. W-Z — „Upadek Berlina” — seria I — dodatek „W kraju socjalizmu” — g. 13.45, 16.15, 20.30. Maj — „Spotkanie nad Zabą” — dodatek „Zmysisz roślin” — g. 14, 16, 18, 20. Ocha — „Opowieść o prawdziwym człowieku” — dodatek „Jest w przyrodzie” — g. 14, 16, 18, 20. Syrena — „Pogromca Atamana” — dodatek „O churach ZSRR” — g. 15, 17, 19, 21. Teatr — „Wedrówki czarodziejki” — dodatek „Nauka i technika” — g. 14, 16, 18, 20. Lotnik — „Słub z przeskoczkami” — dodatek „17-sy pułk” — g. 16, 18, 20.

CZWARTEK, 25 PAŹDZIERNIKA

Program I — na fall 1322 m. Program dnia 5.55, 15.23. Wiadomości 5.05, 6.00, 7.00, 7.55, 12.04, 16.09, 20.00, 23.00. 5.10 Koncert, 6.05 Wszelchnia Radia, 6.25 Aud. dia wsi, 6.35 Pieśni masowe i muzyka rozrywkowa, 8.00 Muzyka operowa, 8.55 Aud. szkolna dia kl. VII, 9.20 Melodie rozrywkowe, 10.00 „Jęj pierwszy list” — opow. J. Błenka, 10.20 Utwory Maurycego Ravela, 11.00 Język rosyjski, 11.15 Muzyka i aktualności, 11.45 Głos mają kobiety, 12.15 Muzyka, 12.30 Aud. dia wsi, 12.45 Na swoją pamiatę, 13.15 Informacje, 13.20 Przerwa, 13.30 Aud. dia dzieci, 16.20 Koncert rozrywkowy p.d. Seredyńskich, 17.00 Skrzynka ogólna, 17.15 Utwory kom. polskich, 18.00 Z kraju i ze świata, 18.20 Muzyka muzyczna, 18.45 Aud. dia wsi, 19.00 Język rosyjski, 19.20 Aud. dia młodzieży, 20.35 Utwory Szostakowicza, 21.00 Aud. literacka, 21.45 Muzyka taneczna, 22.00 Kronika kulturalna, 22.30 Radziecka muzyka kameralna.

Program II — na fall 367 m. Program dnia 6.00, 13.25. Wiadomości 5.05, 6.30, 7.55, 17.00, 21.00, 23.50.

6.15 Pieśni Muziulski, 6.50 Pieśni ludowe i masowe, 8.00 Przerwa, 13.30 Aud. dia kl. I i II, 13.55 Aud. dia kl. IV, 14.15 Muzyka dla wszystkich, 14.50 Koncert muzyki polskiej, 15.30 Aud. dia dzieci, 16.00 Wszelchnia Radia, 16.35 Muzyka taneczna, 16.45 Gramy w szachy, 17.05 Odpowiedzi „Fall 49”, 17.15 Ukrainka muzyka ludowa, 17.30 Dia każdego ośm miliego, 18.30 Wszelchnia Radia, 18.50 Radiowy Express Wszelchnia, 19.10 Utwory J. S. Bacna, 19.30 Muzyka i aktualności, 20.00 „Samochodem po pieśni ludowe”, 20.20 Koncert p.d. A. Reziara, 21.20 Recital fortepianowy, 21.50 „Przyjaźń buduje nową Hutę”, 22.10 Muzyka, 22.20 Koncert rozrywkowy.